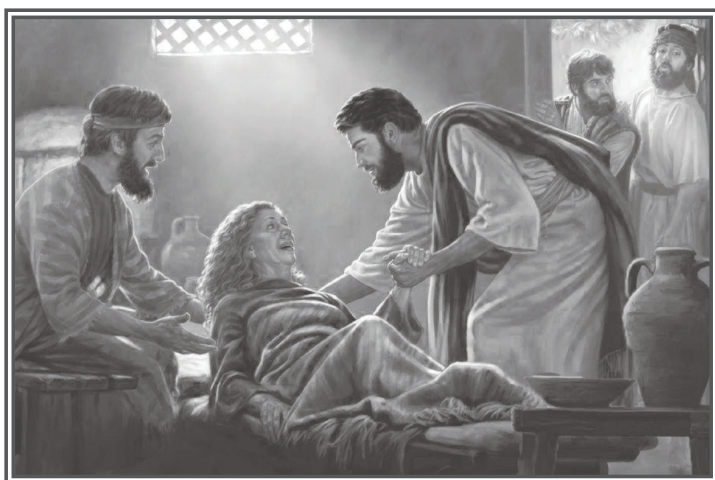




5. NIEDZIELA ZWYKŁA

*EWANGELIA: Mk 1, 29-39*

„Chodził po całej Galilei, nauczając w ich synagogach”.



„Jezus udał się z Jakubem i Janem do domu Szymona i Andrzeja. A teściowa Szymona leżała w gorączce”. Dzisiejsza Ewangelia opisuje nadzwyczajną interwencję Jezusa. „Wziął teściową za rękę i podniósł. Wtedy gorączka ustąpiła”. Ludzie zaczynają przynosić „do Niego wszystkich chorych i opętanych. Uzdrawił wielu”. Tak minęła część nocy. Rankiem udał się na miejsce odludne i tam się modlił. Szukają Jezusa. Zadaniem Jezusa nie było tylko uzdrawianie chorych, ale przede wszystkim głoszenie Ewangelii. Objasnia uczniom, że musi iść do „sąsiednich miejscowości, abym i tam nauczał, po to bowiem wyszedłem”. Jezus naucza w synagogach. Dochodzi do sporów z przedstawicielami różnych ugrupowań żydowskich, zwłaszcza faryzeuszów. Widzieli oni

w Jezusie zagrożenie dla swego autorytetu i nauczania. Jak my reagujemy na słowa Jezusa? Dla nas Galileą jest nasz parafialny kościół. Słuchamy w nim słów Jezusa płynących z Ewangelii i komentarz, co robić i jak żyć, aby były one realizowane w naszym życiu. Chyba, że jesteśmy faryzeuszami i mamy własne interpretacje słów Jezusa. Zwróćmy uwagę na fakt, że Jezus modlił się i zwracał się do Boga, swego Ojca, oraz godził się na Jego świętą wolę. Panie Jezu, naucz mnie modlić się, abym dziękował Twojemu Ojcu za Jego wielką miłość, jaką okazał nam w Tobie.

Adam Żak

## Z KATECHIZMU KOŚCIOŁA

„Za św. Pawłem Kościół zawsze nauczał, że ogromna niedola, która przytłacza ludzi, oraz ich skłonność do zła i podleganie śmierci nie są zrozumiałe bez ich związku z grzechem Adama i faktem, że on przekazał nam grzech, z którego skutkami rodzimy się wszyscy i który jest „śmiercią duszy””.

## ŚW. JAN PAWEŁ II MÓWI O NIEDZIELI

„Niedziela staje się niejako „duszą” pozostałych dni; w tym sensie można odczytać słowa Orygenes, wedle którego doskonały chrześcijanin „zawsze żyje w dniu Pańskim, zawsze świętuje niedzielę”. Niedziela to prawdziwa szkoła, w której realizowany jest nieustannie program kościelnej pedagogii. Pedagogii nieodzownej, zwłaszcza w dzisiejszym społeczeństwie, coraz silniej odczuwającym skutki kulturowego rozdrobnienia i pluralizmu, które nieustannie wystawiają na próbę wierność poszczególnych chrześcijan wobec określonych wymogów wiary”.

## U PROGU ROKU MODLITWY

Dwa tygodnie temu, 21 stycznia, papież Franciszek ogłosił Rok Modlitwy. Ma on być przygotowaniem do Jubileuszu, który będziemy obchodzić w 2025 roku. Warto, byśmy podjęli wezwanie Ojca Świętego, a przez to głębiej i lepiej przeżywali nasz kontakt z Bogiem. Bo nic tak nie zmienia świata jak „zgięte kolana” i wzniesione ku niebu serce.

Często spotykam się ze zdaniem: „Nie umiem się modlić”, albo: „Trudno mi jest się modlić”. Przyznam się szczerze, że... mnie samej modlitwa nie zawsze przychodzi łatwo. Proza codziennego życia, zniechęcenie czy brak wewnętrznej ciszy bardzo często dają o sobie znać. Jednak... jeśli jest trudno, warto pamiętać o tym, że powstawanie pereł wiąże się z cierpieniem. Może to nie przypadek, że natura daje nam taki właśnie przykład?

Chyba każdy wie, a przynajmniej się domyśla, jak dużo kosztuje nas to, co w życiu cenne – budowanie bliskości z drugim człowiekiem, wychowanie dzieci, praca nad własnym charakterem, walka z nałogami... Dlaczego w relacji z Bogiem mielibyśmy się „odczłowieczyć” i nie

przeżywać jej tak, jak innych ważnych rzeczy?

Jeżeli przychodzą trudności, prze różne w swoim kształcie i natężeniu, to... wbrew pozorom dobrze! Przypomnijmy sobie słynne „bądź zimny albo gorący”, zapisane przez św. Jana w Apokalipsie (Ap 3, 15). Nie zawsze w modlitwie musisz być „gorący”. Bóg potrafi rozpuścić nawet lód, byleby ten lód znalazł się w promieniach Jego obecności. A do tego trzeba stanąć z Nim twarzą w twarz, właśnie na modlitwie, jakkolwiek by ona była. Jeśli więc masz nawet chęć wykrzyknąć w stronę nieba cały swój bunt i złość albo jeśli ostatnią sprawą, którą chce Ci się zrobić, jest pomyślenie o Bogu, to... nie rezygnuj! Najgorzej dzieje się, jak mówi Apokalipsa, kiedy ktoś stanie się letnim, kiedy „wszystko mi jedno” w nim zwycięży.

Święty Paweł napisał przepiękny Hymn o miłości, zwracając się do chrześcijan w Koryncie, mieście o dość kiepskiej reputacji, jednak nie zdołał przebić się przez „letniość” Ateńczyków, gdy przemawiał na Areopagu.

Co zrobić ze stwierdzeniem: „Nie

umiem”, albo: „Nie wiem jak się modlić”? Może niektórych dziwi, że ktoś tak przeżywa swoją duchowość... że miesza treść modlitw, nie potrafi odmawiać Koronki, nie pamięta tajemnic różańca, nie wie, co robić w trakcie Adoracji... Niech nas nie gorszy czyjeś „nie umiem”. Niech nas nie gorszy, bo Boga chyba rozczuliła ludzka nieporadność (także ta w modlitwie), podobnie jak rodzica rozczuliła nieporadność dziecka. Lepiej pomóżmy, wytłumaczmy, nauczmy. Jeżeli natomiast sami mamy poczucie nieumiejętności, powiedzmy to Bogu wprost. W ten sposób... już będziemy się modlić. I to bardzo pięknie.

Pewnie jeszcze wiele razy wrócimy w tym roku do tematu modlitwy. Może nasi Czytelnicy, którzy należą do różnych Wspólnot, zechcą podzielić się świadectwem, w jaki sposób przeżywają ją sami lub w swojej Wspólnocie? Tak różne przecież są formy pogłębiania duchowości. Warto, żebyśmy ubogacali się nawzajem. A u progu Roku Modlitwy, niech towarzyszy nam mądre zdanie Mahatmy Gandhiego: „W modlitwie lepiej mieć serce bez słów niż słowa bez serca”.

Małgorzata Sar

## OTWORZYĆ SIĘ NA JEZUSOWE PROWADZENIE

W ostatnich miesiącach w moim życiu nawarstwiło się wiele trudności. Ciągły brak czasu nie pozwalał mi dobrze wypełniać wszystkich podjętych zadań i obowiązków. Wszystkiego było dużo. Okazało się, że praca w nowym miejscu wymaga większego zaangażowania niż się spodziewałam. Wydłużony czas pracy pozwala wprawdzie na zdobycie dodatkowych środków, ale: pozbawia snu, odpoczynku i spokojnego bycia z rodziną. Zajęcia doszkalające i uzupełniające moją wiedzę zajmują całe soboty, co z kolei nie pozwala odpowiednio zadbać o Dom. Z częstym wyrzutem sumienia, że nie poświęcam należytej uwagi nastoletniemu dziecku i za mało spędzam z nim czasu, biegłam w kolejne soboty na szkolenie. Do tego doszedł trudny emocjonalnie listopad, który dociśnął mnie do muru.

Wiedziałam, że przyszedł w końcu czas, w którym trzeba z czegoś zrezygnować, coś przełożyć i z czymś odpuścić. Wiedziałam, że żadne półśrodki nie dadzą rezultatu. Prośba o pomoc w pracach domowych nie zmieni sytuacji, bo wyrzuty sumienia pozostaną. Potrzeba ostrego cięcia, radykalnej zmiany!

Dlatego w pewien styczniowy dzień zdecydowałam, że rezygnuję ze szkoleń. Koniec zajętych sobót! W planach już miałam zakończenie spraw i nawet wybrałam się, aby porozmawiać, rozliczyć i zakończyć doszkalanie.


Jednak wtedy Pan Bóg postanowił przemówić do mnie.

Na początek dostałam słowo na porannej modlitwie. Fragment Pisma Świętego z Księgi Wyjścia: „Pan jest moją mocą i źródłem męstwa!” (Wj 15, 2a).

Potem usłyszałam Psalm: „wołam, o Panie, mówię: Ty jesteś moją ucieczką” (Ps 142, 6).

Poczułam, że nie jestem w tym całym swoim trudzie sama; że On jest ze mną i wspiera mnie. Dlatego zapytałam, jak mam to wszystko poukładać, co zrobić i co pozmieniać?

Odpowiedzią na to moje wołanie był z kolei fragment Ewangelii o powołaniu Mateusza. Pan chciał mi przypomnieć, że powołał mnie do nowej pracy. Dał zadanie i misję do wykonania. Zapewniając jednocześnie, że da mi siłę do pokonywania trudności. Muszę mu tylko zaufać i pozwolić się prowadzić. Nie za martwić się na zapas, ale wierzyć.

dokończenie na 3 stronie 

## WIARA I MIŁOŚĆ PODOBAJĄ SIĘ PANU

Nawet najmniejszy wiary okruszek  
Może zmienić Boga plany

Kiedy byłam małą  
rodzice w moim imieniu  
wyznali Bogu wiarę

Później już musiałam  
radzić sobie sama  
A nie zawsze mi było z Bogiem  
po drodze

Aż do czasu  
Gdy wiara drzwi kościoła  
mi otworzyła

Wiara to zaufanie  
To czyjaś wyciągnięta dłoń  
Która przed upadkiem chroni

Miłość  
W konfesjonale na mnie  
z przebaczeniem  
Czekała

Przez lata nie umiałam się  
dogadać z Tą Miłością  
Oczekiwała mojego  
Zainteresowania a ja  
Nie umiałam sprostać Jej  
wymaganiom

Miłość spragnionemu  
kubek wody podaje  
Nie kopie leżącego

Miłość i wiara sercem wyznawana  
Boga przebłagać może

Panie  
Przymnóż mi wiary i miłości  
Nadzieję w sercu noszę

Jadwiga Kulik

Od tego momentu dużo się zmieniło. Poczułam się silniejsza i pełna dobrych myśli. Pan umacniał mnie w moim zadaniu i ciągle przemawiał na kartach Pisma Świętego. Organizował mój czas tak, że zawsze znalazł się moment na odpoczynek i wspólne chwile z rodziną.

A jedyne co musiałam zrobić, to zaufać i otworzyć się na Jego prowadzenie.

pl

## NAJWIĘKSZY UCZONY WŚRÓD ŚWIĘTYCH

W ubiegłą niedzielę obchodziliśmy w naszej Parafii Uroczystość św. Wincentego Pallottiego – przeniesioną z 22 stycznia. 28 stycznia wg kalendarza ogólnego Kościoła obchodzimy Wspomnienie obowiązkowe św. Tomasz z Akwinu – jednego z moich ulubionych świętych. Świętowanie niedzieli jest zawsze ważniejsze od wspomnienia obowiązkowego.



Św. Tomasz z Akwinu jest bodajże największym teologiem Kościoła. Doskonale jednak znał ludzkie słabości. Wiedział, że człowiek sam nie będzie sobie w stanie poradzić z wieloma pojawiającymi się trudnościami.

Pragnę przedstawić droгим Czytelnikom naszej Gazetki pełną pokory modlitwę, której słowami warto adorować Boga każdego dnia. Umieszczona na grobie świętego Tomasza w Tuluzie może być doskonałą wskazówką dla nas - ludzi XXI wieku, którzy tak często uważamy, że jesteśmy nieomylni i na wszystkim znamy się najlepiej. Jednocześnie modlitwa ta jest przejawem pokory wobec własnych słabości.

Drogi Czytelniku, który akapit charakteryzuje Ciebie? Ja utożsamiam się pierwszym.

Piękna modlitwa św. Tomasza z Akwinu na każdy dzień:

„Panie, Ty wiesz lepiej, aniżeli ja sam,

że się starzeję i pewnego dnia będę stary. Zachowaj mnie od zgubnego nawyku mniemania, że muszę coś powiedzieć na każdy temat i przy każdej okazji. Odbierz mi chęć prostowania każdemu jego ścieżek.

Uczyń mnie poważnym, lecz nie ponurym; czynnym, lecz nie narzucającym się.

Szkoda mi nie spożytkować wielkich zasobów mądrości, jakie posiadam, ale Ty, Panie, wiesz, że chciałbym zachować do końca paru przyjaciół.

Wyzwól mój umysł od nie kończącego się brnięcia w szczegóły i dodaj mi skrzydeł, bym w lot przechodził do rzeczy.

Zamknij mi usta w przedmiocie mych niedomagań i cierpien w miarę jak ich przybywa, a chęć wyliczania ich staje się z upływem lat coraz słodsza.

Nie proszę o łaskę rozkoszowania się opowieściami o cudzych cierpieniach, ale daj mi cierpliwość wysłuchania ich.

Nie śmiem Cię prosić o lepszą pamięć, ale proszę Cię o większą pokorę i mniej niezachwianą pewność, gdy moje wspomnienia wydają się sprzeczne z cudzymi.

Użycz mi chwalebego poczucia, że czasami mogę się mylić.

Zachowaj mnie miłym dla ludzi, choć z niektórymi z nich doprawdy trudno wytrzymać.

Nie chcę być świętym, ale zgryźliwi starcy to jeden ze szczytów osiągnięć szatana.

Daj mi zdolność dostrzegania dobrych rzeczy w nieoczekiwanych miejscach i niespodziewanych zalet w ludziach. Daj mi, Panie, łaskę mówienia im o tym”.

Ta modlitwa mnie zachwyca. To kwintesencja życia.

Jadwiga Kulik

## DZIESIĘCIOLATKOWIE O WIERZE

„Gdyby nie Jezus – nie było by mnie tu.

Dlatego modlę się, chodzę do kościoła i bardzo Go Kocham”.

Janek



### I TYDZIEŃ PSAŁTERZA

4 lutego 2024r. - NIEDZIELA

Imieniny: Andrzeja, Joanny

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Hi 7, 1-4. 6-7

PSALM 147A, 1b-2. 3-4. 5-6

2. czytanie: 1 Kor 9, 16-19. 22-23

EWANGELIA: Mk 1, 29-39

5 lutego 2024r. – PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Agaty, Jakuba

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Krl 8, 1-7. 9-13

PSALM 132, 6-7. 9-10

EWANGELIA: Mk 6, 53-56

6 lutego 2024r. - WTOREK

Imieniny: Antoniego, Doroty

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Krl 8, 22-23. 27-30

PSALM 84, 3-4. 5 i 10. 11

EWANGELIA: Mk 7, 1-13

7 lutego 2024r. – ŚRODA

Imieniny: Bogdana, Ryszarda

1. czytanie: 1 Krl 10, 1-10

PSALM 37, 5-6. 30-31. 39-40

EWANGELIA: Mk 7, 14-23

8 lutego 2024r. – CZWARTEK

Imieniny: Jana, Sebastiana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Krl 11, 4-13

PSALM 106, 3-4. 35-36. 37 i 40

EWANGELIA: Mk 7, 24-30

9 lutego 2024r. – PIĄTEK

Imieniny: Bernarda, Mariusza

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Krl 11, 29-32; 12, 19

PSALM 81, 10-11b. 12-13. 14-15

EWANGELIA: Mk 7, 31-37

10 lutego 2024r. - SOBOTA

Imieniny: Jacka, Elwiry

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Krl 12, 26-32; 13, 33-34

PSALM 106, 6-7a. 19-20. 21-22

EWANGELIA: Mk 8, 1-10

#### Kontakt:

ul. Młodzianowska 124, tel. 48 366 81 03,  
mojaparafia@gmail.com, mojaparafia24.pl

#### Redakcja:

Jadwiga Kulik, Ewa Gawor,  
Małgorzata Sar, Emilia Siek-Cichoń,  
Zuzanna Cichoń, Amelia Faryna,  
Adam Żak, Bartłomiej Paduch,  
ks. Paweł Śliżewski SAC



1. Serdecznie witamy w naszej parafii ks. Romana Rusinka SAC – pallotyna z Sekretariatu Misyjnego z Ząbek, wieloletniego misjonarza w Rwandzie. Po Mszach świętych można złożyć do puszek ofiary dla misjonarzy – pallotynów posługujących na całym świecie.
2. Dziś Msza święta hospicyjna o godz. 14<sup>00</sup>. O godz. 17<sup>00</sup> zapraszamy do kaplicy Świętej Rodziny na spotkanie Wspólnoty Żywego Różańca. O godz. 17<sup>20</sup> rozpocznie się modlitwa różańcowa.
3. Jutro I poniedziałek miesiąca. Wypominki roczne o godz. 17<sup>20</sup>, a o godz. 18<sup>00</sup> Msza święta za zmarłych.
4. W Tłusty Czwartek, 8 lutego, zapraszamy dzieci wraz z rodzicami na Ostatkowy Bal Karnawałowy, który odbędzie się w naszej kawiarence w godz. 17<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>. Zachęcamy do przebrania się w ciekawe stroje. W czasie balu będzie można skorzystać z ciast i napojów przygotowanych przez Scholę dziecięcą, za co będzie można złożyć ofiarę do puszek na rozwój Scholi. Wstęp na bal jest wolny!
5. W najbliższy piątek powracamy do cotygodniowego sprawowania Mszy świętej o godz. 15<sup>00</sup>. Po Mszy świętej jest zawsze nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia, a następnie Adoracja - do Mszy świętej wieczornej. Od godz. 17<sup>00</sup> Adoracja jest w ciszy. Serdecznie zapraszamy do tej wyjątkowej modlitwy.
6. Młodzieżowa Schola Pallottiego pilnie poszukuje osoby grającej na gitarze oraz osób chętnych do wspólnego śpiewania. Próby Scholi odbywają się w każdą sobotę o godz. 16<sup>00</sup>.
7. W przyszłą niedzielę będziemy obchodzili 32. Światowy Dzień Chorego. Na godz. 17<sup>20</sup> zapraszamy na nabożeństwo w intencji osób cierpiących. 13 lutego, podczas Nabożeństwa fatimskiego, zostanie udzielony sakrament namaszczenia chorych.

## POSŁUCHAJ PAPIEŻA FRANCISZKA

*„Centralnym przesłaniem czytanego w kościele Bożego słowa jest to, co natchniony autor na pierwszym miejscu chciał przekazać, co oznacza nie tylko poznanie idei, ale także efektu, jaki autor chciał wywołać.*

*Jeśli tekst został napisany, by pocieszyć, nie powinniśmy się nim posługiwać w celu poprawiania błędów; jeśli został napisany, by zachęcić, nie powinniśmy się nim posługiwać, by pouczać; jeśli został napisany, by uczyć czegoś o Bogu, nie powinniśmy się nim posługiwać, by wyjaśnić różne idee teologiczne; jeśli został napisany, by motywować do pochwały lub zadania misyjnego, nie posługujemy się nim, by poinformować o ostatnich wiadomościach”.*